

Dessa Hockley

CZY TWÓJ KOŃ JEST GWIAZDOREM?



poznaj osobowość
swojego konia

GALAKTYKA

Wydanie oryginalne

Tytuł: *Is Your Horse a Rock Star?*

Copyright © 2008 Dessa Hockley

All rights reserved

This edition published by arrangement with Dessa Hockley

Wydanie polskie

Copyright © for the Polish edition: Galaktyka Sp. z o.o., Łódź 2011

90-562 Łódź, ul. Łąkowa 3/5

tel. +42 639 50 18, 639 50 19, tel./fax 639 50 17

e-mail: info@galaktyka.com.pl; sekretariat@galaktyka.com.pl

www.galaktyka.com.pl

ISBN: 978-83-7579-187-7

Konsultacja jeździecka: *Wojciech Mickunas*

Konsultacja psychologiczna: *dr Magdalena Kaczmarek*

Redaktor prowadzący: *Marek Janiak*

Redakcja: *Iwona Cłapińska*

Korekta: *Monika Ulatowska, Monika Buraczyńska*

Redakcja techniczna: *Małgorzata Kryszkowska*

Projekt okładki i DTP: *Garamond*

Druk i oprawa: *Drukarnia ReadMe*

Księgarnia internetowa!!!

Pełna informacja o ofercie, zapowiedziach i planach wydawniczych

Zapraszamy!

www.galaktyka.com.pl

e-mail: info@galaktyka.com.pl; sekretariat@galaktyka.com.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez pisemnej zgody Wydawcy książka nie może być powielana ani częściowo, ani w całości. Nie może też być reprodukowana, przechowywana i przetwarzana z zastosowaniem jakichkolwiek środków elektronicznych, mechanicznych, fotokopiarskich, nagrywających i innych.

Spis treści

Podziękowania	7
Przedmowa do wydania polskiego	9
Wstęp.....	15
Część I Osiem cech charakteru.....	23
1. Dominujący czy Uległy	25
2. Energiczny czy Leniwy	29
3. Ciekawski czy Bojaźliwy	35
4. Przyjazny czy Zdystansowany.....	41
Część II Typy osobowości	45
5. DECP Gwiazdor.....	47
6. DECZ Macho.....	53
7. DEBP Dzika Karta	59
8. DEBZ Szef	69
9. DLCP Ociągający się Gwiazdor	77
10. DLCZ Waleczny Zdobywca	83
11. DLBP Księgowy	89
12. DLBZ Sceptyk	95
13. UECP Bogini	101
14. UECZ Pracowita Pszczółka	107
15. UEBP Dogadzający Ludziom.....	113
16. UEBZ Perfekcjonista	121
17. ULCP Solidny Edek.....	129

6 Czy twój koń jest gwiazdorem?

18.	ULCZ	Artysta Solo	133
19.	ULBP	Pnące	139
20.	ULBZ	Samotny Wilk	145
Część III	Punkty odniesienia	151
21.	Narzędzia		153
22.	Zachowania zalecane i zakazane przy poszczególnych typach osobowości.....		169
23.	Test osobowości.....		185

Wstęp

Czy twój koń jest gwiazdorem? to nie jest rozprawa naukowa. Ani doktorat. To tylko garść obserwacji kobiety, która kocha konie i przepracowała z nimi całe życie, wciąż zadając sobie pytanie: dlaczego? Dlaczego z jednym koniem trudniej jest sobie poradzić niż z innym? Dlaczego, kiedy mam dwadzieścia sysaków do przyuczenia do kantara, zawsze znajdą się dwa lub trzy niepoddające się szkoleniu – i dlaczego trafia się jeden łotr, który gania dookoła drzewa, a ja z całych sił wołam o pomoc. Dlaczego najmilszy ze stadka młodziaków wybucha i zrzuca mnie przy zajeżdżaniu? Jak to się dzieje, że koń, którego sama wychowałam, szkoliłam imprintingowo i którym od dziesięciu lat codziennie się zajmowałam, wystrychnął mnie na dudka? Przez cały czas traktuję go jak dwulatka i niekiedy z niedowierzaniem kręcę głową, zastanawiając się, jakim cudem udało mi się zrobić karierę w końskim biznesie.

Aby to zrozumieć, sięgałam do każdej dostępnej metody szkolenia koni: Raya Hunta, Pata Parellego, Johna Lyonsa, Chrisa Irwina, Monty’ego Robertsa itd. Ale ciągle pewne pytania pozostawały bez odpowiedzi. Aż natknęłam się na świetną lekturę – *A Year at the Races* Jane Smiley. Dzięki małemu rozdziałowi, znajdującemu się pośrodku książki, dokonałam wielkiego odkrycia. Test osobowości konia! Jechałam samochodem przez kanadyjskie prerie i jak szalona przeprowadzałam testy wszystkim koniom, z którymi miałam do czynienia, nie zauważając nawet, że wypuściłam się za daleko. A to mi się raczej nie zdarza na tej trasie. Dotarłam do domu i zaczęłam wstawiać do odpowiednich rubryk wszystkie konie, jakie w życiu spotkałam, aż ukazały się pewne prawidłowości. Więc to dlatego mój

„słodziak” mnie zrzucił. Jest Pnączem (Uległy, Leniwy, Bojaźliwy i Przyjazny). To bardzo kochana klacz, ale wywarłam na nią nacisk w momencie, kiedy powinnam jej wysłuchać. I to dlatego mój „dziesięciolatek łamane przez dwulatek” wypadł z trybów szkolenia? Bo jest DLBZ (Dominujący, Leniwy, Bojaźliwy, Zdystansowany). A to niełatwy typ, jak sami się przekonacie, czytając opis Sceptyka! Z takim koniem trzeba postępować całkiem inaczej. Przede wszystkim potrzebuje konkretnego zajęcia, a mój ma już dziesięć lat i do tej pory nic nie robi. Nie wszystkie konie chcą być przyjacielskimi rekreantami, nawet jeśli nam się wydaje, że to idealny sposób na życie.

Właśnie na tym polega sens robienia testów osobowości. Kiedy już wiemy, jakiego mamy konia, możemy przestać wpychać okrągły klocek do kwadratowej dziury¹.

Idąc za ciosem – a gdybyśmy mogli przeprowadzić testy osobowościowe źrebakom? Od razu wiedzielibyśmy, czy koń nas potrzebuje zanim zrobi jakikolwiek krok (Uległy), czy raczej powinniśmy puścić go luzem, żeby sam mógł się zorientować co i jak (Dominujący). Czy jest Bojaźliwy i trzeba z nim wszystko robić wolniej, czy też jest Ciekawski i potrzebuje urozmaicenia? Woli mieć konkretne zadanie czy może będzie najszczęśliwszy, mogąc nas zadowolić?² Było mnóstwo pytań i zrozumiałam, że w wielu punktach muszę zmodyfikować swój program szkoleniowy.

Czasem w weekendy prowadzę szkolenia jeździeckie. Uczestniczące w nich konie nie powinny robić tych samych ćwiczeń, po-

¹ Takie myślenie obarczone jest ryzykiem tego, co można nazwać „samospełniającym się prorocstwem”. Jeżeli nabierzemy przekonania, że nasz koń to przedstawiciel jakiegoś typu i zaczniemy go odpowiednio do tego typu traktować, będzie nam coraz bardziej przypominać przedstawiciela właśnie tego typu – powstaje błędne koło, które jest niebezpieczne szczególnie wtedy, gdy początkowo nieco na wyrost zaklasyfikowaliśmy danego konia (*przyp. red.*).

² Takie myślenie zakłada, że koński charakter wynika tylko z genów i środowisko nie ma na ten charakter żadnego wpływu. Wydaje się to daleko idącym uproszczeniem (por. *Przedmowa do wydania polskiego*) (*przyp. red.*).

nieważ jedne są śmiertelnie znudzone, a inne przerażone. Czułam się podobnie jak większość nauczycieli w szkołach. Okazało się, że prowadzę zajęcia dla typowej, przeciętnej grupy, a konie o skrajnych osobowościach walczą podczas nich o przetrwanie. Z jednej strony są DECP (Gwiazdorzy). Mają rozbuchane ego, są pewne siebie i superprzyjazne wobec wszystkich. Rozkwitają, gdy stawia się przed nimi nowe zadania i wyzwania. Na przeciwnym biegunie są ULBZ (Samotne Wilki). Nie lubią nowych miejsc ani uczenia się. Oddalając się od domu, muszą zabrać ze sobą ulubioną derkę. Przejazd do nowej stajni w otoczenie nieznanymi koni to dla nich doświadczenie prawie na granicy wytrzymałości. Te konie potrzebują swojego cichego kącika i ćwiczeń niestanowiących dla nich zbyt dużego wyzwania. Będą chciały je dobrze wykonać, ale powinny znać ich cel, by czuć się bezpiecznie. Dla każdego z tych typów osobowości odpowiedni jest inny program szkoleniowy, co oznaczało, że musiałam zmienić podejście do treningów.

Być może gdy zrozumiesz osobowość swojego konia, również przed tobą otworzy się nowy, ekscytujący świat. Może zauważysz, w których punktach trzeba zmodyfikować program szkoleniowy? Może twój koń nie nadaje się do sportu i z tego powodu macie kłopoty?

Być może ujeżdżenie go nudzi i wolałby skoki; albo też jako skoczek jest zbyt bojaźliwy i zestresowany, a lepiej sprawdziłby się jako koń ujeżdżeniowy. Może twój koń ma zbyt dużo energii jak na konia maneżowego i powinien wyruszyć w teren, gdzie wyładuje się, pokonując wielokilometrowe trasy. A może uda ci się połączyć jedno i drugie, tak jak mojej koleżance i jej wspaniałej klaczy arabskiej o imieniu Sam. Pracowałyśmy, szkoląc się w skokach, co szło nam opornie. Sam była gorąca, przyspieszała, ponosiła, czasami brykała. Jej energia była źle ukierunkowana. Aż pewnego roku stała się wspaniałym koniem skokowym. Zaczęła spokojnie pokonywać parkury. Co spowodowało te zmiany? Jej właścicielka trening skokowy połączyła ze szkoleniem na długich dystansach. Okazało się, że Sam po-

trzebowała jazd w terenie i dopiero po pokonaniu 40–80 kilometrów tygodniowo była w stanie skoncentrować się na pracy na ujeżdżalni. Sam jest typem UECP (Uległa, Energiczna, Ciekawska, Przyjazna). To oznacza, że potrzebuje dużo urozmaicenia. A przede wszystkim tego, by jej olbrzymia energia (E) była odpowiednio wykorzystana. Odkryliśmy to przypadkiem. Ale teraz, kiedy możemy przetestować nasze konie i wiemy, jakie typy reprezentują, z łatwością dostosujemy program szkoleniowy idealnie do ich potrzeb.

Kolejny koń, którego szkoliłam, był jednocześnie Ciekawski i Zdystansowany. Podobnie jak Sam, potrzebował ciągłego urozmaicenia. Louie to koń szlachetnej półkrwi, którego właścicielka szkoliła w skokach przez przeszkody. Pewnego dnia usłyszała ona o osobie z Kalifornii komunikującej się z końmi i pomyślała, że zabawnie byłoby dowiedzieć się, co jej konie mają do powiedzenia. Pierwsze, co oznajmił Louie, to: „chciałbym być koniem westernowym”. Całej rodzinie opadły szczęki ze zdziwienia. Szkolenie tego konia kosztowało tyle wysiłku i pochłonęło tyle pieniędzy, opłat za starty w zawodach, a on mówi, że chce być koniem westernowym?! Zadzwonili do mnie z niedowierzaniem. Wtedy nie potrafiłam wytłumaczyć tego predyspozycjami osobowościowymi, mówiąc „Och, on jest wielkie C (Ciekawski), więc potrzebuje urozmaicenia w szkoleniu”. Ale próbowałam ich uspokoić i powiedziałam, że ich koń na pewno chce tylko spróbować czegoś nowego. Jest bardzo pewny siebie podczas skoków – nowe przeszkody na krótko wzbudzają jego zainteresowanie. Co może być złego w założeniu czasem innego siodła i pojechaniu w góry na przejażdżkę, nauczaniu go wyścigów dookoła beczek czy w zaganianiu krów sąsiadów? Właścicielka Louie była otwarta i rozpoczęła z nim zabawę w różnych dyscyplinach sportowych, co wzbudziło jego entuzjazm! Jego skoki tylko na tym zyskały. Zanim przystąpili do jesiennych zawodów Spruce Meadows, Louie był szczęśliwy z powodu tego, co robi, stał się bardziej pewny siebie i chętny do rywalizacji. I tylko trener

od skoków mówił: „Uważaj podczas wyjeżdżania narożników – wyglądasz, jakbyście ścigali się dookoła beczek”.

Poznaj typy osobowości koni i sprawdź, które z nich reprezentują osobniki biegające po twoim pastwisku. Opisy przy każdej z ośmiu cech, ich rysy charakterystyczne, pomogą ci zdecydować, do której kategorii zalicza się twój koń. Skompletuj swoje litery, oznaczające typowe cechy konia – miejmy nadzieję, że ta wiedza otworzy przed tobą nowe możliwości. Być może dzięki niej uchronisz się przed zrzuceniem, poniesieniem, przejściem po tobie czy rozdeptaniem (co jest ulubionym zachowaniem konia Bojaźliwego, a zarazem Przyjaznego).

Typy osobowości odnoszą się do obu płci. Przykładowo Bogini może być zarówno płci męskiej, jak i żeńskiej. Zauważysz, że konie dominujące będą wydawały ci się bardziej męskie, a uległe bardziej żeńskie, ale i jedno, i drugie mogą być zarówno samcami, jak i samicami. Może to wynikać z energii, którą emanują, o czym więcej powiem dalej. Dla ułatwienia, w stosunku do wszystkich koni będę używać formy męskiej, zdając sobie przy tym sprawę, że poszczególne osobowości mogą być reprezentowane przez każdą z płci.

W książce omówię też „narzędzia” oraz strategie pracy z różnymi typami koni. Krótka charakterystyka każdego z tych narzędzi znajduje się na końcu książki. Szczegółowy opis technik jazdy i metod szkolenia koni jest dostępny w wielu książkach, w postaci nagrań multimedialnych, podczas szkoleń jeździeckich, więc tutaj go nie powtarzam. Zachęcam cię, żebyś użył swojej kreatywności przy tworzeniu własnego programu szkoleniowego. Zdobądź podstawowe instrukcje, ale nie bój się wykorzystywać umiejętności komunikowania się z koniem, słuchaj go i przekonaj się w praktyce, co w waszym przypadku sprawdza się najlepiej.

Moja droga ku lepszemu zrozumieniu koni trwa nawet teraz, gdy piszę tę książkę. Przez cały czas testuję konie – doszłam już do pięciuset i ta liczba wciąż rośnie. Im bardziej będziesz akceptować to,

jakie są konie, i im lepiej wsłuchasz się w ich potrzeby, tym bardziej będą cię one szanować i łatwiej zastosują się do twoich wymagań. Przekonałam się o tym na własnej skórze. Niech te informacje pozwolą ci jeszcze bardziej cieszyć się twoim koniem i sprawią, że zaczniesz postrzegać jego śmieszne zachowania czy dziwactwa jako cechy charakteru, a nie coś, co trzeba naprawić.

Osiem cech charakteru

Dominujący czy **Uległy**: ile kontroli potrzebuje w swoim życiu?

Energiczny czy **Leniwy**: jak bardzo się stara? W jaki sposób wyraża siebie? Ile ma energii?

Ciekawski czy **Bojaźliwy**: jak podchodzi do życia i nauki?

Przyjazny czy **Z dystansowany**: jak bardzo jest zmotywowany? Jak odnajduje się w społeczności?

Poprzez kombinację powyższych ośmiu cech uzyskujemy szesnaście różnych osobowości. Testy osobowościowe są od wielu lat przeprowadzane u ludzi, pomagają im w pracy i relacjach międzyludzkich, by mogli lepiej nawzajem się rozumieć. Pokazują, czy są dostosowani społecznie, jak postrzegają świat, jakie są najlepsze dla nich formy spędzania wolnego czasu, co ich pasjonuje, a co motywuje. Odpowiadając na pytania w testach, zaczynamy rozumieć nasze upodobania oraz to, jak i dlaczego robimy pewne rzeczy. Z założenia powinno nam to pomóc zaakceptować siebie oraz znaleźć zajęcie, do którego jesteśmy stworzeni. To samo możemy odnieść do koni. Każdy koń urodził się ze swoją unikalną osobowością. Im lepiej ją pojmimy, tym dokładniej dopasujemy program szkoleniowy, co pomoże wyzwolić w naszym, jedynym w swoim rodzaju, koniu prawdziwego ducha.

Szesnaście typów osobowości

Dominujący

DECP Gwiazdor

DECZ Macho

DEBP	Dzika Karta
DEBZ	Szef
DLCP	Ociągający się Gwiazdor
DLCZ	Waleczny Zdobywca
DLBP	Księgowy
DLBZ	Sceptyk

Ulegli

UECP	Bogini
UECZ	Pracowita Pszczółka
UEBP	Dogadzający Ludziom
UEBZ	Perfekcjonista
ULCP	Solidny Edek
ULCZ	Artysta Solo
ULBP	Pnącze
ULBZ	Samotny Wilk



Rozdział 6

DECZ Macho

Gdyby konie mogły ubierać się kolorowo, to ten by to robił. Ruszyłby autostradą na harleyu z nastawieniem: mam wszystko w nosie. Te zarozumiałe konie do każdego nowego zadania podchodzą bez kompleksów. Zaczynają od poinstruowania cię, jak należy daną rzecz wykonać, a potem robią to szybko i sprawnie. A kiedy skończą, nie powinieneś robić wokół tego zamieszania. Pochwały zostaw dla kogoś innego. Dla nich nagrodą jest samo wykonanie zadania. Uściski i nagradzanie tylko je drażnią. Oczywiście, chcą być doceniane – ale proszę, zachowuj się w sposób godny. DECZ uwielbiają wyzwania i im więcej ich przed nimi stawiasz, tym lepiej. Często podczas zawodów możesz zaobserwować, że konie te spierają się z jeźdźcami o to, jak powinny wykonać zadanie, a potem gderają w drodze do dekoracji.

Macho bywa opisywany jako „trudny” zarówno w pozytywnym, jak i negatywnym tego słowa znaczeniu. W sensie pozytywnym oznacza trudnego zawodnika, nigdy nie odpuszczającego i zdeterminowanego, by walczyć do końca. W sensie negatywnym może oznaczać wdawanie się w walkę z tobą o każdy drobiazg. Podstawową cechą tego konia jest determinacja w czystej postaci, ukierunkowana zwykle na to, by wszystko odbywało się tak, jak on chce. Kiedy robi to, co lubi, jest pełen entuzjazmu. Wtedy zejdź mu z drogi i pozwól, by błyszczał.

Szkolenie

Macho to silny, cichy typ. Wymaga szacunku. Zdobywa go na pastwisku i oczekuje go od ciebie. Niektórzy trenerzy mają trudności

z takim podejściem i wydaje im się, że muszą zdominować tę silną indywidualność. W rezultacie skazują się na lata oporu i walki. Wiedz, że ten koń ma szansę zostać najlepszym zawodnikiem, pod warunkiem że będzie kochał to, co robi. A twoją rolą jest znalezienie zadania odpowiedniego dla twojego Macho.

Wyzwaniem podczas szkolenia początkowego jest pozwolenie KONIOWI, by robił wszystko po swojemu. Może to wymagać od ciebie podejścia opartego na psychologii, które polega na tym, że szkolisz konia tak, aby sądził, że to on szkoli ciebie. Cecha, jaką jest zdystansowanie w osobowości Macho, w tym przypadku będzie dla ciebie błogosławieństwem. Koń o takim charakterze chce, a nawet potrzebuje konkretnej pracy. Jak tylko znajdziesz coś, co lubi, sam będzie chciał to robić. Konieczne będzie włączenie tej aktywności w codzienny trening. Macho zniosą przez chwilę nudną jazdę po kołach, o ile później będą mogły zająć się czymś, co sprawia im większą przyjemność. Mogą to być skoki przez przeszkody, wycinanie krów, wyjazd w teren, wyścigi dookoła beczek. Te konie zwykle są skupione na otaczającym je świecie, ponieważ zadowolenie jeźdźca nie jest dla nich najważniejszym celem życia – tym zajmują się konie Przyjazne. Dlatego początkowe fazy szkolenia podstawowego Macho nie są łatwe, bo najchętniej zająłby się czymś konkretnym, nie zwracając uwagi na taki drobiazg jak brak umiejętności.

Znajoma trenerka szkoliła kiedyś młodą klacz szlachetnej półkrwi o imieniu Coco, o osobowości DECZ, z bardzo silnie zarysowanymi cechami Dominacji i Ciekawości. Był to wyjątkowo trudny przypadek. Klacz codziennie wymyślała, czego danego dnia NIE BĘDZIE robić, na przykład nie da się złapać, nie da się prowadzić na uwiązanie, nie da sobą kierować, nie będzie kłusować itd. Po gruntownym przestudiowaniu jej osobowości trenerka doszła do wniosku, że walka z klaczą do niczego nie doprowadzi i że musi znaleźć inny sposób, by do niej dotrzeć. Uznała, że zdystansowanie konia i wynikające z niego przywiązanie do pracy mogą być kluczem do sukcesu. Zda-

wała sobie sprawę, że klacz została wyhodowana do skoków i zdecydowała się ją w tym sprawdzić. Okazało się to strzałem w dziesiątkę. Wplotła skoki w codzienne sesje, pomimo że na razie jeszcze klacz z trudem kłusowała i zwykle nie udawało się na niej dojechać do miejsca, do którego podążała. Trenerka zaczęła codziennie ustawiać niewielkie parkury z drągów i krzyżaków. Coco skakała z entuzjazmem i galopowała z wielkim zaangażowaniem. Choć miała zaledwie trzy lata, już była takim typem skoczka, któremu wystarczy pokazać przeszkodę, by na nią pojechał. Niezbędny trening podstawowy trenerka stopniowo wplatała w jazdy raz tu, raz tam. Rok później klacz trafiła do nastolatki i przed ukończeniem czwartego roku życia razem z nią pokonywała parkury o wysokości do 1,10 metra.

Macho ma zwykle olbrzymią pewność siebie, czasami nawet NADMIERNĄ. Połączenie energii i ciekawości (E i C) sprawia, że konie te mówią nam, co czują. A ponieważ w DECZ cechom tym towarzyszy dominacja, często to, co mówią, niekoniecznie jest tym, co mielibyśmy ochotę usłyszeć. Ciekawość sprawia, że konie te lubią do wszystkiego dochodzić same. Jak pokazała historia Coco, takie nastawienie może być dla trenera wyzwaniem w początkowej fazie szkolenia. A najważniejszym zadaniem jeźdźca jest znalezienie sposobu, jak z takimi końmi pracować, by mogły odnaleźć przyjemność w wykonywanej pracy.

Inny Macho, którego znałam, robił niezliczone sztuczki. Był to srokacz o imieniu Cloudy, z wielkim numerem wypalonym na zadzie. Jego młoda właścicielka sama go zajeżdżała, a ponieważ nagradzała go za rzeczy, za które bardziej doświadczony jeździec by go skarcił, repertuar tricków konia stopniowo się powiększał. Pewnego dnia, ganiając krowy, zagwizdała, by przepędzić stado, a Cloudy'emu się to nie spodobało, więc wierzgnął. Amazonka, będąc równie Ciekawskim typem jak jej koń, stwierdziła, że to zabawne, i nagrodziła go za to. Wiele lat później koń nadal wierzgał na komendę, ilekroć usłyszał gwizd. Trick wyglądał wyjątkowo efektownie, zwłaszcza gdy Cloudy'ego dosiadał inny jeździec!

W podobny sposób właścicielka nauczyła go wspinania się, kiedy przesuwała nogi do przodu. Pewnego roku jechała na nim podczas parady Calgary Stampede i przy każdym postoju pokazywała ów nowy trick. Była bardzo rozgoryczona, kiedy usłyszała, jak komentator powiedział, że ta młoda amazonka ma mnóstwo kłopotów z „kontrolowaniem” swojego konia.

Po latach spotkałam Cloudy’ego i wciąż był odważny, pełen życia, zachwycony, gdy tylko mógł pochwalić się swoimi sztuczkami. Powiedziano mi, że nadal ponosi, ilekroć ma taki kaprys – co nigdy nie było niebezpieczne, ponieważ zawsze robił to z pełną świadomością dokąd pędzi. Jego właścicielka przez wiele lat czerpała przyjemność z jazdy na swoim koniu dzięki temu, że doceniła to, jaki był, i że próbowała z nim swoich sił niemal w każdej dyscyplinie jeździeckiej. Tak właśnie powinno się jeździć na Macho.

Jeśli twój Macho nie miał w młodości idealnych doświadczeń, co spowodowało jego złe nastawienie, możesz spodziewać się silnego buntu. Zwykle przyczyna tkwi w niewłaściwym podejściu trenera, który nadmiernie próbuje kontrolować konia i z nim walczy. Połączenie cech C i Z (Ciekawski i Zdystansowany) mówi, że ten koń nie poszukuje przyjaciela i może czasami wykazywać się wielką pomysłowością w wynajdowaniu sposobów na przetestowanie ciebie. Niekiedy nawet możesz odnieść wrażenie, że ma swoiste poczucie humoru, zważywszy, w jak niefortunnych sytuacjach znalazłeś się z jego powodu.

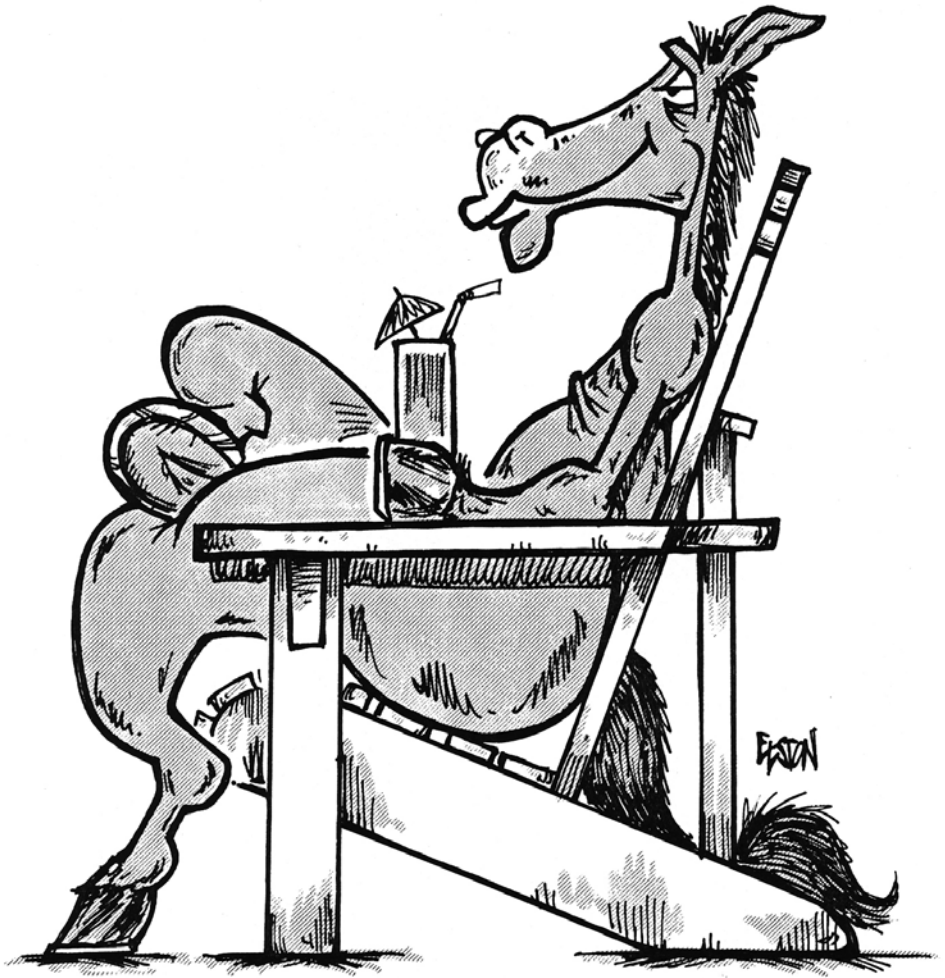
Uwielbia zabawę. Ale nie te twoje gierki z ziemi – raczej zabawę typu „jaki zachowanie mogę U CIEBIE wywołać”; czasami nie daje się złapać, a czasem udaje bojaźliwego i płochliwego. Zwłaszcza ta ostatnia gra bywa ciekawa i zaskakująca i wyjątkowo skutecznie podkopuje pewność siebie jeźdźca. Jeśli kupisz takiego konia, to wyzwaniem dla ciebie będzie zaprzestanie trenowania go. Pomóż mu znaleźć najodpowiedniejsze dla niego zadanie i pozwól, by ci pokazał, jak należy je wykonywać. A poza tym nie wtrącaj się, siedź

i nie spadaj z grzbietu. Ten koń zabierze cię na przejażdżkę. A ty się ciesz!

Kariera

Koń DECZ jest w stanie odnieść sukces w każdym sporcie. Może być skoczkiem, koniem rodeo, do wycinania krów, rajdowym, do gry w polo, do pracy na ranchu czy do WKKW (tu będzie się świetnie spisywał, choć ujeżdżenie z pewnością nie będzie jego najmocniejszą stroną). Wszystkie ekscytujące dyscypliny dobrze współgrają z jego osobowością.

DECZ nie jest typowym koniem rekreacyjnym. Jeżeli jeździsz konno tylko raz lub dwa razy w miesiącu i lubisz niespiesznie przemieszczać się z miejsca na miejsce, to życzę powodzenia. Ten koń potrzebuje mnóstwa ćwiczeń zarówno psychicznych, jak i fizycznych. Jeżeli nie będą stanowiły dla niego wyzwania, to sam wymyśli takie, których z pewnością nie zaakceptujesz.



Rozdział 17

ULCP Solidny Edek

Jeśli twój świat został wywrócony do góry nogami przez jakiegoś konia, to teraz powinieneś zdecydować się na Solidnego Edka. Dzięki niemu odzyskasz pewność siebie i poczujesz się bezpieczny, uzdolniony i niezawodny. Jest to idealny koń dla dorosłego amatora uczącego się jazdy konnej, ponieważ wybaczca i akceptuje błędy. Nie czyha na okazję, by wykorzystać twoje potknięcie. Nawet w młodym wieku, choć jest jeszcze trochę zielony, stara się zrozumieć, o co ci chodzi, i dostosować się. Z koniem o takiej osobowości zarówno dzieci, jak i seniorzy są stosunkowo bezpieczni.

Większość właścicieli Solidnego Edka tworzy z nim głęboki, długotrwały związek. Są to konie przyjazne i przebywanie w ich towarzystwie jest przyjemnością. Jeźdźcy poszukujący wrażeń i wyzwań mogą uznać, że są one nudne, bo brakuje im energii. Ale dla kogoś, kto ma delikatną osobowość i nie chce przez cały czas odgrywać roli przywódcy i lidera, taki koń będzie doskonały, gdyż bez zadawania zbędnych pytań można wybrać się na nim na przejażdżkę. Dlatego są to idealne konie rekreacyjne. Nie wymagają regularnych ani częstych treningów. W zasadzie nawet wolą jak najmniejszą aktywność. Można zostawić je na padoku na parę tygodni, a kiedy później weźmie się je do pracy, nadal będzie to satysfakcjonujące. Nie MUSZĄ mieć konkretnego zajęcia, są całkiem zadowolone, „gwizdząc sobie” beztrąsko.

Jeżeli szukasz konia, który nauczy cię nowej dyscypliny sportowej czy nowych umiejętności, ten jest do tego stworzony, ponieważ wy-

baczy ci wszelkie błędy. Dla ciebie Solidny Edek gotowy jest spróbować wszystkiego i będzie promieniał z radości, gdy go pochwalisz lub nagrodzisz. Twoja relacja z tym koniem jest o wiele ważniejsza niż to, czym się zajmuje, dlatego podejmie się każdej rzeczy, która może cię uszczęśliwić. Nawet jeśli nie jest do niej przekonany, da z siebie wszystko, byleby cię zadowolić. Lubi uczyć się nowych rzeczy, pod warunkiem że doceniasz jego wysiłek. Podobnie jak UECP (Bogini) jest ekspresyjny i chce, by go słuchano i liczono się z jego zdaniem. Nawet jako młody koń zdaje się wykazywać niezwykłą umiejętność radzenia sobie w różnych sytuacjach.

Większość Uległych koni potrzebuje kompetentnego jeźdźcy gotowego przejąć kontrolę nad sytuacją, ale Solidny Edek jest Leniwy i woli raczej wszystko sobie przemyśleć niż włożyć zbyt dużo energii w reakcję. Leniwość w jego przypadku to pozytywny atrybut, niekiedy jednak może stanowić wyzwanie dla ambitnego jeźdźcy, który chce robić postępy w szkoleniu albo startować w sporcie na wyższym poziomie. Te konie nie mają motywacji do uprawiania sportu. W najmniejszym stopniu nie obchodzi ich, jaka dyscyplina cię interesuje. Istnieją tylko dla ciebie.

Jeśli będziesz wywierał zbyt duży nacisk na te konie, mogą mieć problemy emocjonalne lub staną się nerwowe. Większość osób zdaje sobie sprawę, do czego konie te nadają się najlepiej i pozwala im spełniać się na swój sposób. Zwykle nie widuje się ich na najwyższym podium, ale wiele z nich przyczyniło się do wyszkolenia jeźdźców, którzy w rezultacie tam dotarli. Takie rozwiązanie w pełni zaspokaja ich niskie ego. Mogą być twoimi pracownikami, przez lata mozolnie wykonując to samo zadanie, na przykład wycieczki w teren czy przejażdżki rekreacyjne dla amatorów. Są bezpieczne i można na nich polegać, i miejmy nadzieję, że mają jeźdźców, którzy je za to doceniają.

Szkolenie

Solidny Edek odnajdzie się w każdym programie szkoleniowym i będzie zadowolony. Nie trzeba specjalnie dostosowywać do niego

treningów. To on jest gotów się dopasować. Będzie twoim najłatwiejszym rumakiem w stadzie, niekoniecznie najbardziej wyróżniającym się, ale z całą pewnością także nie będzie stanowił wyzwania. To idealny wybór dla kogoś, kto chciałby sam po raz pierwszy zajeżdżać młodego konia. Solidny Edek będzie starał się zrozumieć, czego się od niego wymaga, i wybaczy wszelkie niedorzeczności. Jest zadowolony, kiedy powtarza się z nim ćwiczenia, a także kiedy dostaje nowe zadania. Twój program szkoleniowy nie musi być idealny. Ten koń świetnie dopasuje się do każdego systemu treningowego, ale jeśli będziesz od niego wymagał zbyt wiele w krótkim czasie, to możesz doprowadzić do narowów stajennych popularnych u koni Uległych, takich jak łykanie czy tkanie. Choć jest to bardziej rozpowszechnione u koni z grupy Energicznych. Większość trenerów szybko orientuje się, że Solidny Edek nie jest gwiazdorem, i znajduje mu dom u juniora lub u osoby uprawiającej jeździectwo amatorsko, gdzie ma szansę w pełni rozkwitnąć.

Kariera

Idealny koń rekreacyjny! Każda czynność niewymagająca nadmiaru energii, która sprawia przyjemność tobie, zostanie dobrze przyjęta także przez Solidnego Edka. Konie te startują w konkurencjach na niższych poziomach w zasadzie we wszystkich dyscyplinach sportowych. To ci zawodnicy, których widuje się w popularnym sporcie rok po roku prezentujących dobre przebiegi, ze zmieniającym się od czasu do czasu jeźdźcem na grzbiecie. Jeśli są w dobrej formie skokowej, mogą odnosić sukcesy także w biegach myśliwskich, choć raczej nie mają tego błysku w oku właściwego gwiazdom, dzięki czemu mogłyby triumfować w konkursach na wyższym poziomie. Są pewne, solidne, rzetelne i tak właśnie podchodzą do swojej pracy.

Książka *Czy twój koń jest gwiazdorem?* to z pewnością pozycja warta przeczytania i przemyślenia. Podczas lektury przypomniałem sobie wiele koni, które miałem przyjemność spotkać w życiu i które za sprawą swojej „koniowości” (osobowości) nieraz uczyły mnie pokory. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z faktu, iż wśród koni, podobnie jak wśród ludzi, nie ma dwóch takich samych „egzemplarzy”. Każdy koń to indywidualność i o tym jest ta książka. Wpisuje się ona w coraz popularniejszy ostatnio nurt traktowania koni podmiotowo, a nie – jak miało to miejsce przez lata i niestety często zdarza się także obecnie – przedmiotowo. Choć czasami odnosi się wrażenie, że książka prezentuje temat z lekkim przymrużeniem oka, to jest ona wciągająca, prowokuje do przemyśleń i podpowiada, co robić w wielu różnych sytuacjach.

Wojciech Mickunas

Wykorzystując dowolne kombinacje takich cech jak: dominujący/uległy, energiczny/leniwy, ciekawski/bojaźliwy, przyjazny/zdystansowany, autorka w zabawny i przystępny sposób omawia szesnaście typów osobowości końskich.

Nie jest to nauka ścisła, ale co z tego? Każde z połączeń, które przypasowywałam wraz z przyjaciółmi do znanych nam koni, było zaskakująco trafione – czasami wręcz zastanawialiśmy się, skąd autorka tak dużo wie o naszych koniach! Wielokrotnie ze zdumieniem kręciliśmy głowami – „tak, to dokładnie mój wałach, a to jest kobyła przyjaciółki” lub „właśnie tak zachowuje się twój trzylatek”.

Kiedy już wytypujemy określony rodzaj osobowości końskiej, możemy się dowiedzieć, jaki rodzaj treningu jest najbardziej efektywny i do jakich dyscyplin jeździeckich najlepiej nadaje się dany koń. Te uwagi są często wyjątkowe i mogą się przydać w urozmaiceniu treningów jeździeckich lub podejściu do nich z zupełnie nowej perspektywy. Będą też bardzo przydatne, kiedy rozważamy zakup nowego konia.

Ta książka powinna znaleźć się w każdej stajni!

Beata Fiłonowicz, tłumaczka

ISBN: 978-83-7579-187-7



9788375791877